

Teatr „THALIA“

(Dzielnia Nr. 18).

Stowarzyszenie Artystów Polskich.

— Ile?
— Miljon—brzmiała odpowiedź.
— Może pan weźmie pół miliona?
— Ani myślę. Inne mocarstwo da mi w pewnością dwa miliony — odrzekł wynalazca ze spokojem.
— Oj! Boże! Cóż to za człowiek! — jęknął generał. — Bierz pan jeszcze miljon. Rozbij kasę banku państwowego. Nieznajomy wziął asygnację, uściśnął rękę generała i gotował się do wyjścia.
— Słuchaj pan — zatrzymał go dostojnik, a na jego twarzy znać było wanie.
— Czy pan pewien, że pański pancierz kula nie przebija...
Wynalazca uśmiechnął się dowcipnie.
— Za to ręczę, że moja armata go nie przebija.
— Więc mogę być spokojny.
— O, tak... O ile nie zostaną wynalezione jakieś nowe kule.
— Ale nie zostaną?
— I owszem.
— Na miłość boską! Kiedy?
— Już są wynalezione.
— Przez kogo?
— Przezemnie.
— Al do diabła!
— Takie kule będą. Już je nawet obmyśliłem,
— I naturalnie, ofiarujesz pan te kule. A gdy je kupimy, uśmiechniesz się swoim wstrętnym uśmiechem i nadmienisz, że wynalazłeś już sposób na te kule. Prawda?
— Istotnie — przyznał nieznajomy. Generał wyrwał sobie z głowy garść włosów i ryknął:
— A niech pana diabli wezmą! Pan nas wprowadził na takie bezdroża, z których już nie ma wyjścia. Powiedz pan, coś za jeden?, żebyśmy mogli cię wykłać na wszystkie cztery strony świata. Nieznajomy aż podskoczył. Jego twarz chytra przed chwilą, zaszepiła się.
— Może mi pan uragać, ile się panu podoba — odrzekł. To panu nie doda rozumu ani nie ujmie. Nazwiska swego nie wymienię — a gdybyś pan był sprytniejszym, domyśliłbyś się od razu, że jestem uosobnieniem Zdrowego Rozsądku. Ale pan ma słabą głowę i dla tego nie może pan zrozumieć, że na jedno wychodzi, czy pański kraj popadnie w zagładę w ciągu dziesięciu minut, czy też dziesięciu wieków. Przybył do pana geniusz Zdrowego Rozsądku, a pan chciałbyś mu dać w twarz. Żegnaj!
I, trzasnąwszy drzwiami, nieznajomy wybiegł z ministerjum wojny owego niewymienionego państwa.

W niedzielę d. 25 Kwietnia odbędzie się widowisko teatralne, na program złożą się następujące utwory:
Figue młodości | Śmierć Barbary Radziwiłłówny. | MAZEPA | Horsztyński
komedia w 1 akcie Eifa. | Fragm. dram. St. Wyspiańskiego w 1 akcie | Tragedja J. Słowackiego (V-ty obraz) | Dramat J. Słowackiego w 2 odsłonach
Początek o godz. 5-ej pop. | Bilety wcześniej do nabycia w księgarni Gebetnera i Wolffa.

Konstantynowska 16. TEATR WIELKI. Konstantynowska 16.
ŁÓDZKA ORKIESTRA SYMFONICZNA. 4-ty Wielki Koncert Symfoniczny
W Środę d. 28 Kwietnia 1915 r. o g. 5 i pół po poł. odbędzie się
pod dyrekcją prof. Tadeusza Mazurkiewicza.
Bilety do nabycia u Friedberga i Kotza, Piotrkowska 90. Szczegóły w afiszach.

Rozmaitości.
Ciekawy dziennik.
Desyrowany komunikat jednego z pism kopenhaskich: „Dziennik polski“ zaczęło w tych czasach wychodzić w Kopenhadze, obliczony na znaczną liczbę Polaków, przebywających w naszym kraju. Pismo drukowane będzie czeionkami hebrajskimi, wychodzić będzie pod tytułem „Jüdische Volkszeitung“. Na treść wydawnictwa składać się będą telegramy wojenne i garść nowości z Kopenhagi. (W czym więc dopatruje się polskości wzmiankowane pismo.)
Ślub Polki z amerykańskim milionerem.

Dnia 25 lutego b. r. odbył się w Nowym Jorku w kościele św. Kazimierza ślub panny Zofji Brzezickiej z panem Ludwikiem Hammerlingiem, właścicielem dóbr Brody pod Kalwarją. Matka panny Brzezickiej jest Krakowianką, córką b. urzędnika Tow. Ubezpieczeń w Krakowie, ś. p. Jana Dutkiewicza, zaś ojciec panny młodej był przedsiębiorcą we Lwowie i przez pewien czas dzierżawił hotel George'a. W uczucie weselnej wzięto udział 2.500 osób. — P. Hammerling posiada prócz Brodów pod Kalwarją rozliczne dobra w Ameryce oraz pałac w Nowym Jorku. Jest on przewodniczącym syndykatu wydawców nowojorskich. Majątek jego obliczają na 20 milionów dolarów.

HUMOR.

Szczęśliwa zapałka.
Dwaj panowie spotykają się na ulicy:
— Czy mnie pan sobie przypomina?
— Znaję bardzo, ale nie...
— Będzie to już z 10 lat temu, gdy prosiłem raz pana w nocy, na tej samej ulicy o jedną zapałkę. Pan mi ją dałeś. Po powrocie do domu zapaliłem tą zapałką świecę, lecz przez moją nieuwagę spalił się dom cały, ja zaś dostałem kilka tysięcy asekuracji. Jestem więc wdzięczny okazji, która pozwala mi...
— Co takiego.
— Pożyczyć od pana jeszcze jedną zapałkę.
Co lepsze?
— Co ty wyrabiasz, mój Wojtku?

Miałeś się żenić z Kaśką, a tu ogłaszają twoje zapowiedzi z Maryną.
— A jeno, nie gimpim. Kaśka ma tylko wieprzaka, co go nie będzie czem paść, a Maryna ma dziesięć centarów posagu czystymi kartoflami, to będzie co w gębę włożyć.
Kazał!
— Cóż to? ukradłeś aptekarzowi materac?
— A no... powiedziała mi żona: „Idź do apteki i przynieś mi coś do spania!“
I tak i tak.
— Mój drogi, jak się pisze:—dentysta, czy detysta?
— Można i tak i tak.
— W jaki sposób?
— A no, to zależy od tego, czy chodzi o takiego dentystę, który wyrzywa zęby, czy też o takiego, który gra na detych instrumentach.

CZYTELNA NOWOŚCI
ul. Dzielnia № 16
poleca wielki wybór książek :
polskich, niemieckich, rosyjskich i francuskich.

Lekcji gry fortepianowej
metodą ułatwioną
udziela doświadczona nauczycielka
Zastać można od 2-4 po połud.
Szkoła 17, m. 8 front II piętro.

LOKAL
z 5-6-ju pokoiów z kuchnią i wygodami w centrum miasta w nowoczesnym domu od 1 lipca r. b. poszukuje Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości. Oferty składać w Zarządzie, Dzielnia 13, 524-3

Dr. L. PRYBULSKI
Ulica Południowa № 2.
róg Piotrkowskiej. Telefon № 13-59
Syphilis, choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska), weneryczne, moczościowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata „606“ — 914 (wśródżylnie). Leczenie elektrycznością, elektroliza (usuwanie szpecących włosów) chorób włosów i skóry przy pomocy sztucznego słońca wysokogórskiego (quarzlampe) oświetlenie kanału (u-retroskopia). Przyjmuje od 8-1 r. od 4-9. Panie od 5-8 p.p. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Drukarnia akcydensowa
J. GRODKA,
PRZEJAZD 8.
Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące, jako to:
Tabele, Kwintariusze, Rachunki, Afisze, Klepsydry, Plakaty, Zaproszenia, Bilety wizytowe, Blankiety i t. p.
Dla dużych nakładów maszyna rotacyjna.
Ceny umiarkowane.

POLSCY ARTYŚCI ZJEDNOCZENI.
Teatr Polski
Cegielniana 53.
Bilety w cukierni Roszkowskiego, od soboty w kasie teatru.

W Niedzielę 25 Kwietnia o godz. 4 p. poł.
25 letni jubileusz Karoliny Texlowej „Czy trzeba powiedzieć mężowi, że żona go zdradza?“
lekką komedią w 3 aktach Labiche'a.

TEATR „MINIATURE“ TEATR
dawniej „URANIA“
Cegielniana 34. :: Cegielniana 34.

Kółko Artystów Polskich pod kierunkiem: Stefana Szoslanda.
Część I. Parodie miłości komedia w 1 akcie B. Gorkyńskiego
Początek o 6 w., a w niedziele i święta dwa przedstawienia. Początek o 4 pop. punktualnie.
Część II. Wiązanka: Zupełna zmiana repertuaru. Pieśni ludowe (chór, piosenki) dekl., śpiewy, sat. i mon.
Część III. Gdzie niema zazdrości, tam niema miłości
Wodewil w 1 akcie ze śpiewami L. M.
We wtorki i soboty premjery.

Biuro poszukiwań J. KOMOROWSKI,
Łódź, Główna 9.
Indykuje pola przy pomocy specjalnego aparatu, nieomylnie wskaże: węgiel kamienny, sól kuchenną, rudę żelazną, wodę zdrojową, słoń i żelazistą.

Żądajcie Herbatę „ZDROWIE“
Herbata zdrowia jest oszczędna i zdrowsza niż wszelkie inne gatunki herbaty próba gratis cena 1 funta 50 kop.
Agenci mogą się zgłaszać. Główny reprezentant na Łódź i okolice S. Flatto, Łódź ul. Główna № 58 róg Jujusza.
WAŻNE DLA SKLEPÓW. Wybór różnych cukrów i czekolady. Specjalne gatunki cukrów dla kaszlących.

Grzebień, krawaty, pończochy i inna galanterja do sprzedania; można obejrzeć codziennie od 9-11-ej rano. Długa 95 m. 6/7.
Potrzebny zaraz krawiec, umiejący dobrze prasować męską garderobę do pralni chemicznej. Piotrkowska 113. 100-3
Zdolna korepetytorka udziela lekcji. Specjalność arytmetyka i francuski. Warunki skromne. Oferty pod „Nauczycielka“ w administracji.
Dawid Ekerman i żona Estera Eidla zgubili paszport za № 298 wydany z gminy Goro-diszcze pow. Włodowskiego, gub. Siedleckiej. 108-1
Franciszek Maj zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Heinzel i Runitzer. 107-1
Marja Walszycka zgubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Rozenblatta. 106-1
Stanisław Józwiak zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Barcińskiego.

W ciągu 4-ch miesięcy
nauczy się pan (pani) mówić i pisać po niemiecku, francusku lub angielsku. Warunki najdogodniejsze. Nauczyciel Albert Leder, autor podręczników naukowych, Dzielna 86a, oficyna m. 10. Od 12-2 i od 7-9 w. 525-3

Zaraz
GOTÓWKĘ
może otrzymać każdy, kto posiada asekuracyjną polisę żywiową. Wiadomość u M. Szafarberga, Konstantynowska № 88, od g. 9 rano do 2 pp. 457

OGŁOSZENIA DROBNE:
Chcę pobierać lekcje niemieckiego języka. Oferty pod E. H. proszę składać w Gazecie Łódzkiej. 104-2
Potrzebna freblanka z muzyką. Oferty pod X. Y. Z. przyjmuje Gazeta Łódzka. 109-2